

KURJER WARSZAWSKI

Sobota. 23 Kwietnia. Rok 1855.
5 Maja.

№ 119.

Jutro, Śgo Jana w Ok

W Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA, we Wtorek dnia 8 Maja, przypada doroczny Odpust Śgo STANISŁAWA Biskupa. Uroczystość ta odbywać się będzie zwykłym obrzędem Odpustów Kościoła.

W przyszły Wtorek, w Kościele *XX. Bernardynów*, przypada uroczystość doroczna Śgo STANISŁAWA Biskupa i Męczennika; która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, i Kazaniami.

Wypis z Protokołu Sekretarjatu Stanu Króle: Pola:

z BOŻEJ ŁASKI

MY ALEXANDER DRUGI,

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSJI, KRÓL POLSKI,
etc. etc. etc.

Gdy pierwszy okres Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, w NASZEM Królestwie Polskiem, poczynający się od włącznie drugiego półrocza 1825 roku, skończył się z pierwszym półroczem roku 1854; przeto zapatrzwszy się na osnovę artykułu 215 prawa o temże Towarzystwie pod d. 1 (13) Czerwca roku 1825 postanowionego, na przedstawienie NASZEJ Rady Administracyjnej w Królestwie Polskiem, Rozkazaliśmy i Rozkazujemy, co następuje:

Artykuł 1. Mają być wymazane z hypoteki dóbr Ziemskich w Królestwie Polskiem te pożyczki w pierwszym okresie trwania Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego od tegoż Towarzystwa zaciągnięte, których właściciele dóbr rzeczonych w drugim okresie trwania Towarzystwa nie odnowili.

Art. 2. Wykonanie niniejszego Ukazu NASZEGO, poleca się Komissjom Rządowym Sprawiedliwości i Skarbu.

Dan w Petersburgu, dnia 15 (27) Marca 1855 r.

(podpisano) »ALEXANDER.»

przez CESARZA i KRÓLA,

Minister Sekretarz Stanu, Ig: *Turkulł.*

Dalszy ciąg Ukazu o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich. Otrzymali: PP. Igu:-Kamil *Trembiński*, b. Podlesoy Straży Łopienoik w Leśnictwie Chelm, rs. 202 k. 50. Jakób *Miernicki*, b. Naczeloy Kontroler Kontroli Skarbo: przy Sądach Gub: Radom:, rs. 459. Bogu: *Żabicki*, b. Dziennikarz Expedytor Dyrekcji Głów: T. K. Z., do pensji rs. 67 k. 50, dodatek rs. 166 k. 50. Karol-Augu: *Stentzel*, b. Archiwista Sekcji Dóbr i Lasów przy Rządzie Gub: Warsz., do pensji rs. 318 k. 75, dodatek rs. 101 k. 25. Małg:-Lud: z Rabciborskich *Cichočka*, Wdowa po Rewizorze Młodszym przy Expedycji Celnej kolei żel: Warsz:-Wiedeń:, i ich dzieci, rs. 300. Radca Hono: Kry:-Fryd: *Liszewski*, b. Urzędnik do szczegó: poruczeń przy Administracji Rząd: dochodów Skarbo: Tabacz:, do pensji rs. 270, dodatek rs. 270. Józef *Chodyński*, b. Strażnik pieszy przy dochodach Skarbo: Tabacz:, rs. 52 k. 50. Bona:-Józ: *Ostrołęcki*, b. Rewizor Młodszy przy dochodach Skarbowych Tabacz:, rs. 218 k. 25. Radca Honoro: Kaz:-Aug: *Belżyński*, b. Pisarz i Kassjer Urzędu Konsum: m. War-

szawy, do pensji rs. 390, dodatek rs. 510. Teod: *Ostaszewski*, b. Posługacz Komo: Cel: w Terespolu, rs. 51. Wojc:-Stan: *Duchniewski*, b. Strażnik konny przy dochodach Skarbo: Tabacz:, do pensji rs. 75, doda: rs. 45. Jan *Myśliszewski*, b. Dozorca Kontrolny przy służbie Skarbo:, do pensji rs. 189, dodatek rs. 40 k. 50. Józef *Martyński*, b. Stróż przy Magazynie Solnym w Warszawie, rs. 67 k. 50. Igu: *Leniewicki*, b. Strażnik Celno-graniczny, rs. 64 k. 80. Winc: *Kaczorowski*, b. Rewizor Skarbo: Ptu Ostrołęc:, rs. 720. Lud: *Wolski-Rzewuski*, b. Podrewizor Docho: Skarbo: Tabacz: w Gub: Lubels:, rs. 90. Adam *Makarewicz*, b. Strażnik konny przy Dochodach Skarbo: Tabacz:, rs. 105. Kacper *Winkler*, b. Archiwista Wydziału Skarbo: w Rządzie Gub: Radoms:, rs. 470 kop. 25. Leon *Wolski-Rzewuski*, b. Podrewizor docho: Skarbo: Tabacz: w Gub: Płoc:, rs. 135. Jan-Nap:-Kar:-Onu: *Soder*, b. Rachmistrz Banku Pols:, rs. 562 k. 50. Pozostałe dzieci po Wal: *Rybińskim*, Strażniku Celno-granicznym, rs. 31 k. 50. Tekla z Domańskich *Dobiszewska*, Wdowa po Strażniku Celno-granicz:, rs. 36. Józ:-Zygm: *Jarnowski*, b. Rewizor docho: Skarbo: Tabacz: w Oddziale 2 Gub: Lubelskiej, rs. 495. Radca Dworu Sta:-Ben: *Gliszczyński*, b. Urzędnik do szczegó: poruczeń: przy K. R. P. i S., rs. 720. Radca Hono: Jul: *Kurnatowski*, b. Nadstrażnik Starszy Objazdu I w Okr: VII Straży Celno-granicznej rs. 370 k. 50. Andr: *Obrębski*, b. Dozorca rzezi przy służbie zewne: Konsum: w Warszawie i Pradze, rs. 180. Radca Koll: Bon:-Jan *Kotarski*, b. Radca Wydz: Skarbo: przy Rządzie Gub: Augusto:, do pensji rs. 956 k. 25, dodatek rs. 168 k. 75. Fran:-Xa: *Karwowski*, b. Strażnik pieszy przy docho: Skarbo: Tabacz:, rs. 56 k. 25. Zofja z Bednarskich *Bronicka*, Wdowa po Strażniku Cel:-granicznym, rs. 108. Józefa z Michałowskich *Kośmińska*, Wdowa po Poborcy Komory Cel: Ciechanowiec, rs. 90. Józ: *Miskiewicz*, b. Strażnik pieszy przy docho: Skarbo: Tabacz: w Gub: Lubels:, rs. 54. Elżbieta z Guzowskich *Mrozowska*, Wdowa po b. Strażniku Celno-grani: pieszym przy Komorze Cel: 3 kl: Sierosławice, i ich dzieci, rs. 82 kop. 50. Wojc: *Kamiński*, b. Strażnik konny tabaczny w Oddziale 2 Gub: Warszaws:, rs. 45. Brygida z Górskich *Szczerbińska*, Wdowa po Strażniku pieszym Straży Skarbo: Warszaws:, i ich dzieci, rs. 54. Jan-Chryz: *Węgrzycki*, b. Strażnik konny przy docho: Skarbo: Tabacznych, rs. 90. (D. c. n.)

Rząd Gubernjalny Płocki. W ponowieniu uczynionego w r. 1852 ogłoszenia, co do urzędzeń i przygotowań przedsiębrać się mających w czasie odbywającego się targu na wełnę, teraz każdo-roczenie na dzień 29 Maja (10 Czerwca) w miesiące *Płocku* przypadającego; oświadcza: a) że stósowne pomieszczenie przywiezionej wełny i urządzenie wag do jej przeważania, Rząd Gubernjalny zapewni i ustanowi Deputację Jarmarczną, która ułatwieniem stosunków pomiędzy producentami i kupującymi zajmować się będzie; b) że na zwrot wydatków z tąd wynikających i na zaspokojenie innych potrzeb,

raną będzie opłata za czynność ważenia wełny, ważenia wańtuchów i wydawania ceduł, po kop: 5 łóch i pół pudów; c) że Właścicielom na dni trzy przed rozpoczęciem targu, wełnę zwozić i wyważyć jest dozwolone; d) że każdy przybywający na targ z wełną, opatrzony być powinien świadectwem miejscowej Władzy na papierze stemplowym ceny kop: 7¹/₂ wydanem, że wełna którą wiezie jest krajowa, że pochodzi z owiec zdrowych i z miejsca w którym zaraza, ani na owce, ani na bydło nie istniała; świadectwa te przez Wójtów gmin lub Burmistrzów miast przy wyciśnięciu pieczęci urzędowej, za rzetelność poświadczoną, obejmować nadto mają ilość wełny na pudy i funty. Gdy jak wiadomo wełna w kraju produkowana, stanowi jeden z najważniejszych przedmiotów handlu wywozowego, przeto zwraca się uwagę Właścicieli owczarni, na staranne mycie owiec, klasyfikowanie ich przed strzyżką i pakowanie wełny ostrożnie bez targania run w wańtuchy, nie przynoszące 13tu pudów, jako wielkości w handlu w spolicie używanej; mianowicie też nie należy mieszać wełny z owiec zdrowych z wełną opadłą lub oskubaną; nadto wańtuchy nie powinny być łatane ani szyte na zewnątrz, gdyż to wznieca obawę przy wychodzie za granicę, czyli wełna w drodze nie była przepakowaną, lub inną z owiec niezdrowych zastąpioną; wiadomo zaś, że w miarę dopełnienia powyższych warunków, idą w ślad korzyści lub straty producentów i powiększenie corocznie konkurencji, lub odstręczenie nabywców. Poieważ targ na wełnę w terminie nowo oznaczonym, to jest w dniu 29 Maja (10 Czerwca) w m. *Plocku*, po raz pierwszy w roku bieżącym przypada, uprasza się przeto Właścicieli owczarni o wczesne nadesłanie Rządowi Gubernalnemu deklaracji, obejmujących wiadomości o ilości wełny na targ takowy przez nich dostarczyć się w r. b. mającej; wczesne bowiem zawiadomienie o tem handlującym, może zapewnić pokup wełny i utrwalenie targu na przyszłość; wreszcie gdy jak wyżej powiedziano, obok targu na wełnę, odbywać się będzie w mieście *Plocku* dnia 29 Maja (10 Czerwca) r. b., jarmark na wszelkie inne przedmioty, jako to: na produkty rolnicze, inwentarz i rozmaite wyroby i towary, Rząd Gubernalny zatem zwraca na to uwagę tak Obywateli, jako i handlujących mogących korzystać z powyższego jarmarku.

Trybunał Handlowy, wyrokiem swym na posiedzeniu dnia 16 (28) Marca r. b. zapadłym, upadłość nad majątkiem Józefa *Rejnszmit*, Kupca, we wsi *Częstocicach* Okręgu *Opatowskim* Guber: *Radomskiej* zamieszkałego, ogłosił; Sędzią Komisarzem tej upadłości Sędziego *Arnholda*, a Kuratorami Mecenasa *Tomasza Nowakowskiego*, i Wierzyciela *Ludwika Libas*, mianował; osobę upadłego przez przydanie mu obserwacji policyjnej, zabezpieczyć postanowił.

W ciągu miesiąca Maja, deżur w Zakładzie Śej *MARTY*, przyjęła *JW. Hrabina Kossakowska*, i codziennie od 12 do 2ej z południa, znajdować się będzie w tymże zakładzie.

JW. Generał-Major Aureggio, przybył z *Zamoscia* do *Warszawy*.

Ś. p. *Marja-Magdalena Trantz*, Żona Nauczyciela Szkoły *Niemiecko-Ruskiej* Realnej w *Łodzi*, niedawno przybyła do *Warszawy* na kurację, po długiej i ciężkiej

chorobie, opatrzona ŚŚ. *SAKRAMENTAMI*, w dniu 2m b. m. przeniosta się do wieczności. *Stroskany Mąż*, wraz z *Bratem*, *Siostrą* i *Dziećmi*, zaprasza *Przyjaciół* i *Znajomych*, na exportację zwłok *Jej*, dziś o godz: 5tej po południu, z *Kaplicy XX. Dominikanów*, na smętarz *Powązkowski*.

Kornelja Witkowska, córka *Leonarda* i *Elizy Witkowskich*, zgasła w kwiecie wieku, bo zaledwie 13 miesięcy przeżywszy. Wyprowadzenie zwłok *Jej* nastąpi dziś o godz: 4ej po południu, z domu *Nro 652* przy ulicy *Przejazd*, na smętarz *Powązkowski*.

W tych dniach rozstała się z tym światem, ś. p. *Miramowa*, Wdowa po niegdy *Obywatelu* miasta *Warszawy*.

(A. n.) W dniu 15tym z. m., w *Zwierzyniu Ordynackim*, zgasła po krótkiej chorobie, w 22gim roku życia, ś. p. *Julja*, Córka *Xawerego* i *Rozalji* z *Niedźwieckich Czarnocka*. Smutne są dla serc prawdziwie kochających te kwiaty ubiegłych wspomnień, które ręka przyjazna na świeżą jeszcze mogiłę młodej dziewczicy rozrzuciła; boleśnie dźwięczą wyrazy pożegnania pamięcią *Jej* zalet wywołane, któremi przyjaźń martwe już czoło uwienczyć pragnie, a które mają być ostatniro hołdem cnotcie ziemskiego Anioła-oddanym. Takim Aniołem domowego zacisza, była ś. p. *Julja*. Zarody pobożności, niezrównanej dobroci i wszelkich cnot ewangelicznych, wysłała z mlekiem *Matki*, wypięłgnowała pod skrzydłami *patryarchalnego* życia. Szkołą *Jej* wykształcenia był dom rodzinny, w którym się zasługi i cnoty praocjów gnieździły, pomocą i ucieczką na ciężkiej drodze żywota była szczerza modlitwa i silne przekonanie, że opiekuńczy duch *Matki* unosi się nad *Jej* głową, by niepewne *Jej* kroki niewidzialną osłaniać opieką. Pod tarczą tej świętej prawdziwie natchnionej wiary, podróż doczesna młodej dziewczicy, od kolebki do grobu płynęła tak pogodnie i jasno, jak pogodnem i nieskalaniem czystem było *Jej* serce, w którym się tak pięknie miesciły uczucia, a którem ogarnąć pragnęła ukochaną *Rodzinę*, i świat nie wielki co *Ją* otaczał. Zgasłaś nam młoda gwiazdka, zgasłaś zawczasem, bośmy się blaskiem *Twojem* nasycić nie mogli; lecz ślady *Twojego* przejścia tak widne, tak promieniejące, że po nich idąc myślą i sercami naszymi, znajdziemy Cię *Juljo* w tej *BOZKIEJ* Świątyni, do której Cię piękne *Twoje* cnoty wprowadziły. — *J.*

Niektórzy z znanych tu powszechnie *Artystów-malarzy*, znowu z piękną wystąpili pracą, a jaką jest *Album* składające się z 25 czy 26 ich utworów. Są tam roboty *Leszera*, *Simlera*, *Kossaka*, *Kostrzewskiego*, *Gerdziejewskiego*, *Gersona*, *Szermentowskiego*, *Pillatego*, *Lasockiego* i *Gumińskiego*, a wszystkie jak najstaranniej wypracowane. Piękne to *Album*, prawdziwy zbiór artystowskich utworów, zamówione było przez *JW. Hr: Aug: Potockiego*.

Onegdaj douieśliśmy o próbie machin parowych przeznaczonych do *wodociągów Warszawskich*, a która powiodła się jak najzupełniej. Zestawienie tych machin wróży nam przyprowadzenie wkrótce tego dobroczynnego dzieła do skutku. Co zaś do zewnętrznych robót, a raczej upiększeń, z takowych, dwa modele *Syren*, mających ozdabiać bramę od ulicy *Karowej* na *Krakowskiem-Przedmieściu*, i wodotrysk w *Ryntu*

Starego Miasta; już prawie są ukończone. Modele te odlane zostaną z gipsu najpóźniej w końcu bieżącego miesiąca; a czem przed oddaniem ich do fabryki P. Karola *Mintera*, dla odlania z cynku, nieomieszkamy donieść Czytelnikom naszym dla zwrócenia ich uwagi na to ważne pod względem artystycznym dzieło, wykonane przez P. *Hegla*.

Onegdaj, o godzinie Tej wieczorem, w Kaplicy Oratorjum przy Kościele Śgo Krzyża, w obecności licznej gromady Krewnych i Przyjaciół, odbył się obrzęd zaślubin JW. Hr. Stanisława *Platera-Zyberka*; z Panną Marją Hrabianką *Boroh*. Błogosławił temu obrzędowi, Najprzewielebniejszy JX. *Benjamin*, Prowincjał Zgromadzenia XX. *Kapucynów*. Po ceremonii, wszyscy zaproszeni udali się do mieszkania JW. Hr. Józefa *Boroha*, Ojca Panny Młodej, gdzie spełniono liczne toasty za zdrowie i pomyślność nowo-zaślubionej Pary, i gdzie podług starego zwyczaju, wszystkich czekała suto zastawiona cukrowa wieczerza.

Jutro, o godz. 11 rano, nastąpi zapowiedziane przez nas otwarcie wystawy fantów na urządzającą się loteryę dla gminy *Israelskiej*. Wystawę tę codziennie od godz. 11ej do 5ej z południa, można będzie odwiedzać w domu Nr 796 przy ulicy *Elektoralnej*, na 1m piętrze od frontu. Co do opłaty przy wejściu, takowa zależy od woli każdego.

Wysłane na wystawę obrazy Artystów tutejszych, już w tych dniach wróciły z *Krakowa*, z wyjątkiem tych, które tamże zakupione zostały.

Zwracamy uwagę zwolenników sztuki dramatycznej na przesłanną komedyjkę jednego z najdowcipniejszych tegoczesnych Pisarzy *francuzkich*, to jest P. *Mery*. Jedno-aktowa komedia ta, a raczej perełka między tego rodzaju utworami, ma tytuł *Próba Matżeńska*, i ogłoszoną została w wybornem tłumaczeniu polskiem w ostatnim zeszycie *Biblioteki Warszawskiej* za m. bieżący. Tłumaczem jej, jest autor *kroniki zagranicznej* zamieszczonej w tejże Bibliotece, który mówiąc o tym utworze *Merego*, wyraził się iż takowy obok całej elegancji, jest nieustannym fajerwerkiem przedziwnego dowcipu. Rzecz to naturalna, gdyż i autorowi komedji na nim nie zbywa, a *Dumas* mówiąc o nim, tak się między innymi wyraził: »*Mery* jest uczony jak *Nodier*, większy poeta niż my wszyscy razem, matematyk jak *Newton*, leniwy jak *Figaro*, a dowcipny jak *Mery*." Do komedji tej wchodzić tylko 4ry osoby, dwoje Państwa i dwoje służących, a rzecz dzieje się w *Anglii*.

Jaskółki już na piękne ukazały się u nas. Nie są to zwykłe poprzedniczki; dowiadujące się o stanie wiosny, ale gromadki wędrownie, które według wszelkiego prawdopodobieństwa, powinny nam przynieść ciepło. Instynkt bowiem ptastwa zbyt jest znany, aby miał nas zawodzić, i zdaje się że to najlepsze są kalendarze, do wszelkich przepowiedni aury. To tylko najgorsza, że jeszcześmy nieprzeżyli owych dni 3ch Patronów, zawsze przynoszących nam zimno, jakimi są: ŚŚ. PANKRACY, SERWACY i BONIFACY, a które rozpoczynają się od dziś za tydzień.

Onegdaj, *Ludwik Nowicki*, Czeladnik ślusarski, lat 50 liczący, pod Nr 1556 zamieszkały, wieszony na karcie do szpitala DZIECIĄTKA JEZUS, w drodze życia zakończył.

Około Śgo JANA, pisze *Apolinary Kątki*, Solista-Skrzypek JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, przybędę do was do *Warszawy*.— Zdaje się, że na ten czas wyjdą także nowe jego kompozycje muzyczne, które w czasie ostatniego pobytu swego, pozostawił P. *Friedlein* dla wydania ich w *Lipsku*.

W tych dniach jedna z osób mianowicie Pan F. M., przechodząc ogrodem *Saskim*, znalazł woreczek, zawierający pewną kwotę pieniędzy i różne notatki. Zgubę tę znalazca złożył w *Redakcji Kurjera*; gdzie po udowodnieniu, właściciel odebrać ją może. W razie zaś nie odebrania, kwota rzeczona stosownie do woli znalazcy przejdzie na cel dobroczynny.

Kurs wczorajszy: za pół-imperyalę, żądają rs. 5 kop: 37^{1/2}; za obligi Skarbowe oprócz kuponu, żądają rs. 76 kop: 95, wartość kuponu kop: 37^{1/2}; za listy zastawne IIIgo Okresu żądają rs. 15 kop: 17, wartość kuponu kop: 22; za nową *Rosyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 92, wartość kuponu k. 30^{0/10}.

ANGLJA.— Pogłoski o dymissji Lorda *Panmure*, Ministra wojny, odwołano; chociaż powszechnie przypuszczają, że przesilenie w gabinecie jest prawdopodobnem. Skarżą się, że Lord *Palmerston* mało posiada rzeczywistego wpływu w gabinecie, i że daleko większym jest znaczenie Lorda *Lansdowne*. W *City* żądania administracyjnej reformy coraz bardziej wzmagają się.— Z *Ameryki* groźne otrzymano wiadomości; eskadra Stanów Zjednoczonych miała otrzymać rozkaz udania się na wody *Kuby*, i zatopienia każdego okrętu hiszpańskiego, któryby chciał rewidować okręta amerykańskie.— Lord *Russell* w dniu 30 z. m. wrócił do *Londynu*. (Neue Pr: Ztg).

AUSTRIA.— Z powodu wiadomości o zamachu na życie Cesarza *Francuzów*, papiery na giełdzie *Wiedeńskiej* spadły.— Przez *Odesę* otrzymano wiadomości z pod *Sewastopola* z dnia 24 z. m., donoszące, że bombardowanie ustało, i że żadna bateria *rosyjska* nie została zniszczoną. (Neue Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż*, 29 Kwietnia.— Człowiek, który strzelił do Cesarza, nazywa się *Liverani*, i jest on rodem z *Faenza*; liczyć może lat przeszło 30. Był on szewcem w *Rzymie*, a w czasie wzięcia tej stolicy przez *Francuzów*, poprzysiągł zabić Naczelnika rządu *Francuzkiego*. Znaleziono przy nim 100 fr. złotem i 3 pistolety, z tych jeden 2-rurny. Dał ognia do Cesarza dwa razy, w odległości kilku kroków, i zabierał się do trzeciego strzału, gdy powalony został przez niejakiego *Alexandri*, Korsykanina, który siedział w powozie, jadącym za Cesarzem; przy szamotaniu, *Liverani* został także w rękę raniony. Morderca miał na sobie podójne odzienie odmiennego koloru, by mógł zmyleć gojących; ubrany był porządnie w wyroby z angielskich fabryk; przypuszczają więc, że wraca z *Londynu*, gdzie przyjął protestantyzm, jak się z znalezionych papierów pokazało. Cesarz po wystrzale zatrzymał się chwilę, obejrzał konia, czy nie raniony i rzekł do P. *Ney*: »Ruszaj naprzód, uspokój *Eugenję*." Cesarzowa bowiem wyprzedziła Cesarza na spacerze; następnie uklonił się zebrany i pojechał dalej.— Wypadek ten wszystkie inne na chwilę mniej zajmującemi uczynił; z *Sewastopola* otrzymano tylko wiadomość, że bombardo-

wanie w istocie wstrzymane zostało ze względu na amunicję. Obawy coraz większe panują o zdrowie armji w czasie gorącej pory, jeżeli nie zdołają zniszczyć źle pogrzebanych trupów ludzi i koni.— Cesarstwo wczoraj znajdowali się w teatrze Opery komicznej.— Kilku wychodźców *włoskich* aresztowano.— P. *Azeglio* ma zostać Posłem *Sardyńskim* w *Paryżu*.— Wiadomości z *Włoch* nie są zadowolające. (Ind: Bel:).

Paryż, 1 Maja, (d. t.)— *Monitor* donosi dziś z *Krymu* pod d. 28 Kwiet.; że ogień pod *Sewastopolem* został wstrzymany dla oszczędzenia amunicji, i że sprzymierzeni oczekują na przybycie posiłków z *Konstantynopola*. (Neue Pr: Ztg).

Marsylja, 1 Maja (d. t.)— Jenerał *Bizot*, Naczelnik Luźenerów armji *Francuzkiej*, umarł w d. 15 Kwietnia, w skutek ran odniesionych pod *Sewastopolem*. (Indep: Belge).

HISZPANJA.— Z *Madrytu* donoszą pod d. 27, że Korcety kończą rozprawy nad projektem prawa o sprzedaży dóbr narodowych. Przyjęcie projektu uważano za niezawodne.— Panu *Madöz*, kapitaliści podali warunki nowej pożyczki, które Minister skarbu przyjmie zapewne. Projekt prawa o sprzedaży dóbr narodowych, został zatwierdzony w d. 27 z. m.; telegraf nie podaje jaką większością. W d. 28, prawo to miało być przedstawione pod zatwierdzenie Królowej. Rząd przygotowuje projekt prawa, który określi ściśle obowiązki osób pełniących służbę przy Królowej. (Indep: Belge).

WŁOCHY.— Parowiec *Croesus* o sile 2,800 tons, zgorzał, o 11 mil od portu *Genui*; wiozł on żywność za 1/2 miliona fr.; ogień zajął się w składzie węgla. Wypadek ten opóźnił odpłynięcie wyprawy *sardyńskiej*.— Z okolic piszą, że zimna uszkodziły bardzo winnice, ogrody, pola, a szczególnie drzewa morwowe.— Z *Rzymu* donoszą, że teraz dopiero widzą, na jakie niebezpieczeństwo *OJCIEC* *Sty* był wystawionym w *Klasztorze* *Śej* *AGNIESZKI*. *PAPIEŻ* ślubował odbyć na podziękowanie *BOGU*, pielgrzymkę do *Loretto* w ciągu roku; gdyby zaś okoliczności temu stały na zawadzie, wystawić *Kościół*; podobne śluby porobili *Kardynałowie* i *Prałaci*, którzy także owej katastrofie ulegli. *PAPIEŻ* w d. 19 z. m., w towarzystwie tylko swego Brata i kilku *Duchownych*, zwiedzał *Klasztor* *Śej* *AGNIESZKI*, i przekonał się, że owo zapadnięcie podłogi przypadkowi tylko przypisać należy; żadnych bowiem śladów zbrodni nie znaleziono. (Neue Pr: Ztg).

ROZMAITOŚCI.— W hipodromie *Madryckim*, rozegrany został niedawno dziwny zakład. Nadzwyczajny szybko-biegacz założył się, że przetrzyma najdzielniejszego konia w biegu. Zakład stanął, i przy 57ym obiegu cyrku, szybko-biegacz padł zemdlony; koń zaś wybornie prowadzony przez bardzo biegłego jeźdźcę, był wcale nie zmęczony. Sądono, że zakład już rozstrzygnięty został, że biedny szybko-biegacz był chory albo i pochowany, gdy się dowiedziano, że ów nadzwyczajny człowiek, stawiał nowe wyzwanie, i że złożył 1,000 fr: jako zastaw, który tracił na przypadek przegranej. W dniu oznaczonym, ławki cyrku przepelnione były ciekawymi. *Jose Antonio Genaro*, tak się nazywa ów szybko-biegacz, miał do czynienia z pysznym koniem karym rasowym, który w ruchach dowodził niezwykłej siły.

Gdy 87my raz obiegali cyrk, koń padł i zdechł. *Genaro* jeszcze pięć razy obiegł cyrk, następnie z wielkiem życiem i łatwością wykonał teniec zwany *jota*.— W *Wiedniu* wyrobiono w roku zeszłym od 1go Maja po koniec *Października*, 95,630 wiader piwa; przywieziono 210,100 wiader piwa i 187,950 wiader wina. Przywóz artykułów w żywności i materiału na opał, wynosił w przeciągu tego samego czasu: 22,286,000 sztuk jaj, 45,650 wołów, 54,020 cieląt, 41,880 wieprzów, 644,660 kur, 17,490 zająców, 608,790 centu: węgla kamiennego, 68,860 centu: węgla drzewnego i 67,710 sążni kubicznych drzewa opałowego. — »Powiedz mi, co to jest żona?» zapytał kawaler żonatego. »Żona», odrzekł tamten, »jest jak stolik wirujący, ona ci wszystko wypowie, wyjąwszy tego o czem byś chciał wiedzieć.»

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Baczyński Stan: Ob: z *Smilowa* nr 476; *Berkowski* Józ: Ob: z *Ulimy* nr 2782; *Bożewski* Fel: Oby: z *Miedzyszyna* nr 584; *Dowbor Rom*: Ob: z *Garbowa* nr 476; *Dąbski* Józ: Oby: z *Rogoźna* nr 585; *Jurkiewicz* Maxy: Radea Dworu z *Petersburga* nr 476; *Jeziorański* Iga: Oby: z *Góry* nr 586; *Lipiński* Roch Oby: z *Sławina* nr 2668; *Miedzielski* Winc: Ob: z *Pęczek* nr 414; *Niesiołowski* Ferd: Oby: z *Straszkowa* nr 584; *Pajewski* Edm.; i *Pilitowski* Albin Oby: z *Wyszczel* nr 556; *Stępowski* Jan Ob: z *Oporowa* nr 626; *Schmidt Lud*: Doktor z *Brześcia* Lit: nr 556.

Wyjechali: *Ciechowski* Wiktor Oby: do *Gzowa*; *Chojaowski* Bened: Oby: do *Wielunia*; *Ejsymont* Miecz: Oby: do *Kozłowa*; *Lalewicz* Fran: Oby: do *Kałużyna*; *Minkelde* Pułko: do *Lublina*; *Nenarokomow* Anna Wdowa po Pułko: do *Petersburga*; *Żdzarski* Józef Oby: do *Jeżewa*.

Przyjechali koleją żelazną: *Hildebrand* Hen: Kup: z *Hamburga* nr 366; *Walter* Jan Kup: z *Krakowa* nr 1857; *Hr. Walewski* Romard Szamb: Dw: *J. C. K. MOŚCI*, Urzęd: do szczególnych zleceń przy *J. O. Xciu* Namiestniku, z *Bruxelli*.

Wyjechali koleją żelazną: *Newelski* Jan Radea Koleg: do *Kielec*; *Rejd* Winc: Kup: do *Poznańa*.

DONIESIENIA.

TARANTAS, sprzedaje się w *Hotelu* *Saskim*. Zapytać się u *Szwajcara*.

W dniu 6 Maja r. b. o godz: 8 z rana, przy ulicy *Janzej* i *Zielonym* *Placu*, odbył się ma sprzedaż z rozbiorki *BUDOWLI*, a mianowicie: 10 sztuk *Bram* z okuciem kompletnem, 12 szt: *Okien* z futrami okratowanemi żelazem, w dobrym stanie, oraz różnego *Drzewa* za teje rozbiórki na opał.

W *Cyfadelli* *Alkandryjskiej*, na *Zoliborzu*, w dniu 7m b. m. o godz: 9ej z rana, sprzedane będą za zniżoną cenę: **LUSTRA**, **ŻYRANDOL**, **FORTEPJAN**, **LAMPY**, różne **MEBLE** i rozmaite **SPRZĘTY**.

Rs. 5 Nagrody.— Dnia 2 b. m. zgubiono **GUZIK** od kołnierzyka, z jednym dużym brylantem, oprawnym a jour, w cztery pazurki, zdobne szafirową emalją i małe brylantki. *Laskawy* *Znalazca* raczy oddać tę zgubę do *Właściciela* domu Nr 476 b, przy ulicy *Nowo-Senatorskiej*, za powyższą nagrodą. *Uprasza* się *PP: Jubilerów*, na powyżej opisany klejnot zwrócić uwagę.

Dnia 3 b. m. po południu, zginał **WYŻEŁ** czarny, dobrej tuszy, pod pierściami biały, nogi u spodu tarantowate. *Uprasza* się *Znalazcę* o powrócenie tego *Psa*, za nagrodą *rs. 6*, pod Nr 2677, w domu *XX. Karmelitów*, na *Krako*:*Przedm.* w drugim dziedzińcu, na 2m piętrze, lub udzielenie jakiegokolwiek wiadomości o pomienionym *Psie*, jeżeliby kto takową posiadał.

SUCZKA z gatunku wyżełków *Angielskich*, mała, biała, łebek i uszy ciemno-kasztanowate z małą gwiazdką na czole, zgineła w dniu 3 Maja, z pod Nr 1312 na *Nowym-Swiece*. Kto takową odniesie pod powyższy *Numer*, na 1 piętro, otrzyma *Rs. 10* nagrody.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe ciepła stopni 13. Dziś rano wysokość wody na *Wisła* stop 7 cali 4.